O mediacjach w Skoczowie

Data publikacji: 12.10.2011 12:00

Przez trzy dni w Skoczowie szkolili się mediatorzy. Przyjechali m.in. z Warszawy, Krakowa, Bełchatowa. Wybrano to miasto, bo tutaj ? obok siebie ? żyją różne grupy wyznaniowe.

Kilka razy w roku odbywają się takie spotkania w różnych częściach Polski. Tym razem wybrano miasto pod Kaplicówką. Mediatorzy i negocjatorzy – to bardzo bliskie określenia. Jednak nie są one zbieżne.

Jak wyjaśnia Jerzy Śliwa prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Zawodowych Mediatorów, ***kiedy mamy dwóch negocjatorów – mówiony o negocjacjach – czyli dwie osoby rozmawiają o ważnych dla siebie sprawach celem osiągnięcia każdy swojego celu. Mediacje natomiast to dążenie do porozumienia dwóch stron.*** Jedynym jego celem jest kompromis. Mediator nie jest zaangażowany, nie stoi po żadnej ze stron konfliktu i nie reprezentuje żadnych interesów. W negocjacjach natomiast każdy jest stronniczy, dba o swój interes.

POSŁUCHAJ

Negocjator może reprezentować nas w wielu sytuacjach. W pracy, podczas spotkań biznesowych – jak również w samorządzie. ***Zazwyczaj są to adwokaci, którzy występują w naszym imieniu*** – dodaje Śliwa. Zarówno negocjator i mediator to nieocenieni pomocnicy w sytuacjach konfliktowych.

POSŁUCHAJ

Organizatorem zjazdu było Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Skoczowa "Mała Ojczyzna". ***W Skoczowie rozmawialiśmy m.in. o nowej metodzie porozumiewania się i osiągnięcia konsensusu*** – mówi Andrzej Bacza dyrektor stowarzyszenia.

POSŁUCHAJ

Jan Bacza